

## Najprostszy Motor Świata

Potrzebne składniki:

1. Bateria "paluszek" alkaliczny R6,
2. magnes magnadur pastylka,
3. 13 cm przewód miedziany elastyczny z odsłoniętymi końcami
4. śrubka stalowa, lub gwoździak z płaską główką.



Płaską główką śrubkę przykładamy do jednej z podstaw cylinderka magnetycznego.

Trzymając pionowo (+ w górę) baterijkę, dotykamy ostrzem śrubki płaskiej dolnej (-) jej części. Magnes powinien być dość silny by tę obciążoną pastylką śrubkę przytrzymać.

Teraz, palcem wskazującym ręki trzymającej baterijkę razem ze zwisającą śrubką i magnesem przyciskamy koniec przewodnika do bieguna dodatniego baterijki a wolną ręką wolnym końcem przewodnika lekko dotykamy obwodu (brzegu) magnetycznej pastylki. Magnes ze śrubką oczywiście wisząc w miarę pionowo zacznie wirować jak szalony.



Dotąd była mowa o tym co mi pokazał kolega. A teraz mój wynalazek: Do innej śrubki z płaską główką przylepionej u dołu pastylki przywiązałem nitkę, na końcu której umieściłem kulkowy łańcuszek (oderwany od jakiegoś breloczka) zamknięty, jak obrączka na kciuk.



Teraz (gdy mój magnes całą tę konstrukcję wytrzymał) dałem pokaz jednej z pewnie wielu szkolnych demonstracji do jakich używa się wirownicy. Pierwotnie zwisający podwójny łańcuszek obracając się przyjmuje poziomą pozycję i kształt obręczy, jak łąso, jak talerz wirujący na patyku w rękę clowna - tyle, że do góry nogami (nie clown!). To trzeba samemu przeżyć!!!  
Have fun!



PS. Jeśli w pobliżu tego działającego silniczka bez komutatora i innych zbędnych elementów znajdzie się radio turystyczne ustawione na LW, to mamy zapewniony dodatkowy efekt nie koniecznie akceptowany z entuzjazmem przez domowników. Normalna rzecz. Nauka często napotyka na brak zrozumienia.

O! Byłbym zapomniał. Prosimy o odpowiedź na pytanie: jak to działa? Silniczek 4-składnikowy - a nie radio.

Może nawet i nagroda się znajdzie dla Autora pierwszej poprawnej propozycji ?